

Jesień w wierszach i opowiadaniach

Jesień to pora roku, którą lubią dorośli i dzieci. Tegoroczna zachwyca kolorami, zapachami i ciepłem. „Zielony, żółty, rudy, brązowy — jesień uderza mi już do głowy” — tak rozpoczyna się wiersz Małgorzaty Strzałkowskiej, który przeczytałam maluchom z Miejskiego Przedszkola nr 1 w Gorlicach, na kolejnym spotkaniu w ramach akcji Cała Polska Czyta Dzieciom. Poetka z radością wita... jesiennie chłody, pluchy, mgły, wichry, burze. Natomiast Wesoły Ryjek cieszy się, gdy może z rodzicami wybrać się na jesienny spacer. Wyprawa do lasu czy do parku to świetna okazja, żeby się czegoś dowiedzieć między innymi tego, „że jeśli się chce spotkać znajomych, to najlepiej pojechać na grzyby lub że liście naprawdę są takiego koloru, jakiego są. Najpierw jasnozielone, potem zielone, a potem – takie jak teraz: złote, czerwone, brązowe”. Opowiadania Wojciecha Widłaka *Grzyby* i *Kolor* z książeczki *Wesoły Ryjek i jesień* bardzo podobały się maluchom. Słuchając tekstów o jesieni słusznie zauważyły, że każdy lubi tę porę roku za coś innego.

